

## Wiadomość Tygodnia

# COROCZNE SPOTKANIE MISJONARZY W WARSZAWIE

W dniach 23-26 czerwca, jak co roku, odbyło się kolejne spotkanie polskich misjonarzy i misjonek przebywających na urlopie w Polsce. W spotkaniu w Centrum Formacji Misyjnej uczestniczyło 97 osób z 30 krajów, w tym: 18 kapłanów diecezjalnych, 35 kapłanów zakonnych, 36 siostr zakonnych i 8 misjonarzy i misjonek świeckich. Przez te 4 dni blisko setka misjonarzy miała okazję do wielu spotkań, wspólnej modlitwy, do wymiany doświadczeń z posługi misyjnej i czerpania siły do dalszej pracy.



Program tego kilkudniowego spotkania był bardzo bogaty. Pierwszego dnia zjazdu misjonarze uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem abp Henryka Hosera. Następnie uczestnicy spotkania wysłuchali konferencji ks. prof. Tadeusza Guza poświęconej filozoficznym źródłom i problemowi ideologii „gender”, a następnie wystąpienia p. Marcina Preciszewskiego, prezesa zarządu Katolickiej Agencji Informacyjnej (KAI), na temat aktualnych wyzwań Kościoła w Polsce.

Misjonarze wysłuchali także wykładu ks. prof. Jarosława Różańskiego o współczesnych tendencjach misyjnych oraz zostali poinformowani o działalności Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, oraz jej agend – Centrum Formacji Misyjnej, Dzieła Pomocy „Ad Gentes” oraz MIVA Polska. Po południu uczestnicy spotkania wybrali się do kina na film „Jack Strong”.

Następnego dnia rano misjonarze uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem ks. bp Jerzego Mazura, Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. *Życzę Wam miłości i tego, byście byli błogosławieństwem dla tych, do których Pan Was posyła*

– powiedział podczas Mszy św. bp Jerzy Mazur składając życzenia misjonarkom i misjonarzom, którzy tego dnia świętowali swe jubileusze swoich święceń kapłańskich, ślubów zakonnych lub pracy na misjach.

Tego samego dnia, odbyła się konferencja Ministerstwa Spraw Zagranicznych i misjonarzy polskich. Spotkanie odbyło się w Pałacyku Przeździeckich w Warszawie i poświęcone było wymianie doświadczeń i poszukiwaniu dróg współpracy między misjonarzami a MSZ. Podczas konferencji o. dr Kazimierz Szymczycha SVD, sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji oraz o. Tomasz Grabiec OFMCap, prezes zarządu Fundacji Kapucyni i Misje, zostali uhonorowani odznakami MSZ „Bene merito” za „działalność wzmacniającą Polskę na arenie międzynarodowej i za współpracę z polską dyplomacją”.

Popołudnie 25 czerwca było również bardzo bogate w ważne wydarzenia. Jego centralnym punktem było spotkanie z ks. bp Jerzym Mazurem, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, który zapoznał uczestników wakacyjnego spotkania misjonarzy z przygotowaniem do IV Krajowego Kongresu Misyjnego, który odbędzie się w dniach 12-14 czerwca 2015 r.

Drugim, ważnym punktem programu tego dnia było spotkanie z ks. Grzegorzem Suchodolskim, dyrektorem Krajowego Biura Światowych Dni Młodzieży i generalnym sekretarzem Komitetu organizacyjnego ŚDM 2016 w Krakowie. Ksiądz dyrektor podzielił się z misjonarkami i misjonarzami informacjami o stanie przygotowań do spotkania młodzieży z papieżem Franciszkiem. Ks. Grzegorz Suchodolski udzielił wielu konkretnych rad i wskazówek dla organizatorów grup młodzieżowych oraz przybliżył historię ŚDM oraz omówił plany związane z przyjazdem młodzieży do Krakowa.

Tak samo jak w dwóch pierwszych dniach zjazdu, pracowity dzień zakończyły nieszpory, podczas których o. dr Konrad Keler SVD wygłosił konferencję ascetyczną. Wieczór zamknęło wspólne grillowanie na świeżym powietrzu przy muzyce zespołu muzycznego.

Tegoroczne wakacyjne spotkanie misjonarzy zakończyła Msza św. pod przewodnictwem ks. prał. dr Tomasza Atłasa, dyrektora krajowego Papieskich Dzieł Misyjnych. Za: [www.misje.pl](http://www.misje.pl)

## Wiadomości Krajowe

### NUNCJUSZ APOSTOLSKI NAWIEDZIŁ Sanktuarium na Jasnej Górze

Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Celestino Migliore przybył w środę, 25 czerwca z wizytą na Jasną Górę. Była to szczególna pielgrzymka dla ks. arcybiskupa.

Ponieważ gości on w Polsce bliskich ze swojej rodziny, bardzo chciał przywieźć ich do Częstochowy, by mogli odwiedzić, znane na całym świecie, jasnogórskie sanktuarium.

„To jest serce Polski – podkreśla abp Celestino Migliore mówiąc o Jasnej Górze – I to naturalne, że jesteśmy tutaj. Modłę się za całą Polskę” – dodaje.

Podsumowując cztery lata swojej posługi jako nuncjusza apostolskiego, arcybiskup mówi: „Jest to wspaniały czas. W Polsce

czuję się jak u siebie. I mam nadzieję, że będę mógł zostać dłużej w Polsce”.

O godz. 16.00 przed Cudownym Obrazem abp Celestino Migliore odprawił Mszę św. w języku włoskim, ale zachęcił wszystkich obecnych Polaków do aktywnego uczestniczenia w modlitwie przez odpowiadanie na wezwania kapłana w języku polskim.



„W czasie tej Mszy św. będziemy zanosić do Boga intencje, obejmując modlitwą rodziny, zwłaszcza osoby najbardziej

potrzebujące wsparcia – dzieci, młodzież i osoby starsze” – powiedział nuncjusz.

Benedykt XVI mianował 30 czerwca 2010 r. nuncjuszem apostolskim w Polsce abp. Celestino Migliore, ówczesnego Stałego Obserwatora Stolicy Apostolskiej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Misję nuncjusza apostolskiego w Polsce abp Migliore rozpoczął 10 września 2010 r.

Pochodzi z Cuneo we włoskim regionie Piemontu; urodził się 1 lipca 1952 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 25 czerwca 1977 r.

Arcybiskup Migliore otrzymał stopień magistra teologii w Centrum Studiów Teologicznych w Fossano, po czym kontynuował studia na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie. o. Stanisław Tomoń Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

### NOWY PROWINCJAŁ POLSKICH DUCHACZY

O. Dariusz Walenty Andrzejewski CSSp został nowym przełożonym polskiej prowincji Zgromadzenia Ducha Świętego. Wyboru dokonano podczas obradującej w Bydgoszczy XIV kapituły prowincjalnej duchaczy. Nowy prowincjał wśród priorytetów, które chciałby realizować jako przełożony, wymienił „powrót do źródeł”, czyli zakonnego posłannictwa i charyzmatu. – W ostatnim czasie coraz bardziej wyraża się potrzeba nowej ewangelizacji. Chcemy ją podejmować, stosując nowy przekaz i nowe formy, a jednocześnie opierając na trwałym fundamencie Ewangelii. Pragniemy głosić to, co nasi ojcowie poprzednicy od czasów założenia zakonu w 1703 roku, poprzez rok 1921, kiedy powstawała polska prowincja zakonna. Chcemy otrzymane dziedzictwo umacniać i przekazywać kolejnym pokoleniom – powiedział.

Nowy przełożony duchaczy dodał także, że wybór ten traktuje jako wyjątkowy obowiązek. – Od tej chwili muszę wziąć odpowiedzialność za wspólnotę zakonną, która jest w Polsce. Wierzę, że Duch Święty poprowadzi mnie dalej. Chcę z radością podkreślić, że wyboru dokonano w przeddzień mojego umiłowanego wspomnienia Matki Bożej Nieustającej Pomocy – patronki mego życia kapłańskiego i zakonnego – podkreślił prowincjał.

Ojciec Dariusz W. Andrzejewski urodził się 14 lutego 1966 roku w Wągrowcu. Do Zgromadzenia Ducha Świętego wstąpił w 1987 roku. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Bydgoszczy, Gnieźnie oraz Poznaniu. Ukończył również studia doktoranckie w zakresie teologii pastoralnej na Uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii. Świecenia kapłańskie przyjął 5 lutego 1994 roku z rąk bp. Bogdana Wojtusia w rodzinnym Wągrowcu. Pracę duszpasterską podejmował m.in. w Bydgoszczy, Puszczykowie, Montrealu w Kanadzie, a od lipca 2010 roku w Cielądzu k. Rawy Mazowieckiej na terenie diecezji łowickiej. Od wielu już lat publikuje artykuły i felietony na łamach różnych gazet i periodyków, m.in.

„Naszego Dziennika”, „Niedzieli”, „Przewodnika Katolickiego” oraz w mediach elektronicznych.



Zgromadzenie Ducha Świętego zostało założone w 1703 roku we Francji. Jego charyzmatem jest praca misyjna wśród ludów, osób i grup najbardziej opuszczonych. Na świecie jest ponad trzy tysiące duchaczy. Misjonarze z Polski pracują m.in. w Niemczech, Kanadzie, Meksyku, RPA oraz na Madagaskarze. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

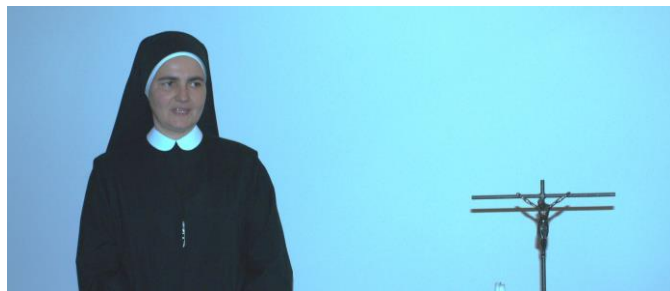
### SIOSTRY KANONICZKI WYBRAŁY PRZEŁOŻONĄ GENERALNĄ

S. Maria Estera Kapitan została nową Przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego. Wyboru dokonano dnia 1 lipca 2014r. podczas obradującej w Krakowie XVI Kapituły generalnej Zgromadzenia.

S. M. Estera Kapitan urodziła się 30 maja 1961 roku w Lublinie. Do Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego wstąpiła w 1981 roku. W 1988r. ukończyła studia na wydziale teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (obecnie Papieski Uniwersytet Jana Pawła II). W Zgromadzeniu pracowała jako katechetka, pełniła funkcję referentki powołanowej, wychowawczyni postulatów, mistrzyni nowicjatu, przełożonej domu generalnego w Krakowie i domu w Czańcu. Ostatnio była przełożoną

wspólnoty w Częstochowie, posługującej w Domu Księża Emerytów diecezji częstochowskiej oraz członkiem Rady generalnej Zgromadzenia.

Siostry Kanoniczki Ducha Świętego, popularnie nazywane duchaczkami, istnieją ponad 800 lat. W duchu charyzmatu Założyciela bł. Gwidona z Montpellier pełnią posługę miłości miłosiernej wobec chorych i ubogich, opuszczonych i potrzebujących opieki i pomocy dzieci, chronią życie nienarodzonych i niosą pomoc samotnej matce. Pracują w Polsce, na Ukrainie, w Rzymie i na misjach w Burundi w Afryce



## Sercanie w Stadnikach zakończyli JUBILEUSZOWY ROK SEMINARIUM

Wyższe Seminarium Misyjne Księża Sercanów w Stadnikach uroczystie zakończyło jubileusz 50-lecia istnienia. Z tej okazji na budynku seminarium została umieszczona pamiątkowa tablica, którą 21 czerwca poświęcił sercański biskup Adam Musiałek, ordynariusz diecezji De Aar w RPA.



„Jesteście potrzebni jako Zgromadzenie Najświętszego Serca Jezusowego”- słowa te przed laty skierował do sercanów ks. kard. Karol Wojtyła. W jubileuszowym roku istnienia WSM w Stadnikach zostały one uwiecznione na pamiątkowej tablicy, która tego dnia została odsłonięta u wej-

ścia do seminarium. Tego aktu wraz z poświęceniem dokonał przybyły z Republiki Południowej Afryki ks. bp Adam Musiałek SCJ.

Zanim jednak to się stało, w kościele parafialnym sprawowana była dziękczynna Msza św. pod przewodnictwem Księdza Biskupa. Brali w niej udział przybyli współbracia oraz zaproszeni goście. Popołudnie przebiegało pod znakiem spotkania braterskiego, które obfitowało w szereg gier i zabaw Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

## Pierwszy odpust w Sanktuarium REDEMPTORYSTÓW W ELBLĄGU

Uroczystość związana ze świętem Matki Bożej Nieustającej Pomocy po raz pierwszy była przeżywana w sanktuarium pod tym wezwaniem w Elblągu. Sanktuarium zostało ogłoszone dekretem ks. biskupa ordynariusza Jana Styryni 1 stycznia 2013 r., a swoją działalność rozpoczęło 19 października 2013 r.

Pierwszy odpust sanktuarijny obchodzony był w sobotę 28 czerwca 2014 roku. O godz. 11.00 celebrowana była uroczysta

Msza św., której przewodniczył ks. prałat kanonik Stanisław Błaszowski, dziekan dekanatu Elbląg Śródmieście. Kazanie wygłosił o. Ignacy Proszek, redemptorysta, który przez wiele lat był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski w Elblągu.



O. Ignacy najpierw przez trzy dni przygotowywał duchowo zarówno parafian, jak i pielgrzymów do tej uroczystości. Zachęcał uczestników nabożeństw, aby wpatrzeni w Maryję, która w swoim życiu przeżywała radości i smutki, która towarzyszyła Jezusowi w Jego działalności a nade wszystko w drodze krzyżowej i śmierci na krzyżu, potrafili tak jak Ona, być zawsze blisko Jezusa. o. Piotr Wiśniewski CSsR Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## SPOTKANIE REKTORÓW POLSKICH MISJI KATOLICKICH

W sekretariacie episkopatu w Warszawie odbyło się zebranie rektorów Polskich Misji Katolickich i koordynatorów duszpasterstwa polonijnego. Przybyli oni na nie z Europy i obu Ameryk. W spotkaniu uczestniczyli także przełożeni instytutów zakonnych, podejmujących posługę wśród Polonii (*dod. redakcji*).



Trzydniowy, trwający od 24 do 26 czerwca zjazd zainicjował bp Wiesław Lechowicz, odpowiedzialny z ramienia Konferencji Episkopatu Polski za zapewnienie opieki duszpasterskiej naszym rodakom żyjącym na obczyźnie. Zebranie odpowiedzialnych za struktury duszpasterstwa polonijnego w świecie rozpoczęło się wspólną Mszą. Następnie bp Lechowicz wygłosił referat wprowadzający o historii i teraźniejszości duszpasterstwa polskiej emigracji. Następnego dnia przewodniczący episkopatu abp Stanisław Gądecki zaprezentował aktualne wyzwania stojące przed Kościołem w naszym kraju i zarysował plan przygotowań do Jubileuszu Chrztu Polski, który będzie obchodzony za dwa lata z udziałem Ojca Świętego.

Uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z konferencją Joanny Kozińskiej-Frybes, wicedyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Przedstawiła ona formy współpracy i pomocy polskiej diasporze ze strony państwa polskiego. Po tej prezentacji uczestnicy zadawali pytania, przedstawiając konkretne problemy występujące wśród naszych emigrantów. Mówili o ich oczekiwaniach i bolączkach.

Na spotkanie rektorów i koordynatorów przybył też arcybiskup gnieźnieński Wojciech Polak. Nowy Prymas Polski wraz z nowym sekretarzem generalnym episkopatu bp. Arturem Mizińskim i z bp. Lechowiczem zaprezentował plan organizacji specjalnego biura duszpasterstwa emigracji polskiej i współpracy episkopatu z duszpasterzami polonijnymi. Podczas zebrania rektorzy i koordynatorzy mówili o historii i obecnym stanie opieki duchowej,

jaką zapewniają naszym rodakom i ich potomkom w krajach gdzie prowadzą działalność duszpasterską. Na zakończenie zebrania bp Lechowicz zaproponował, aby takie spotkania odbywały się regularnie co dwa, trzy lata. Spotkanie zakończono wspólną modlitwą za katolicką wspólnotę polonijną rozproszoną po tylu krajach świata. ks. Z. Malczewski TChr

Za: [Radio watykańskie](#)

## BONIFRATERSKA NOC KOŚCIOŁÓW

W sobotę 21 czerwca wrocławski Konwent Bonifratrów pw. Świętej Trójcy Msza św. w intencji chorych z wystawieniem relikwii Założyciela Zakonu św. Jana Bożego zainaugurował „Noc Kościołów” organizowaną w Archidiecezji Wrocławskiej po raz piąty przez Katolickie Radio „Rodzina” w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa Chrześcijańskiego.

Licznie przybyli mieszkańcy Wrocławia mogli nie tylko zwiedzić bonifraterski kościół, obejrzeć multimedialny pokaz dotyczący dziejów wrocławskich bonifratrów, ale też wejść do krypty klasztornej i posłuchać niezwykłych opowieści o spotykających tam zakonnikach.

Bracia mówili o bonifraterskich świętych i ich życiowej posłudze, odpowiadali także na pytania dotyczące dzisiejszych bonifratrów i życia zakonnego. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się przygotowana przez braci wystawa bonifraterskich pamiątek, zwłaszcza zaś kula armatnia z czasów napoleońskich, a także historia pocisku z czasów ostatniej wojny niedawno wydobytego spod węgla bramy podczas prac remontowych. Na zmęczonych czekał poczęstunek i herbaty ziołowe serwowane przez braci. Oczywiście nie mogło także zabraknąć bonifraterskich wolonariuszy, którzy kwestowali na

rzecz Hospicjum, organizując aukcję prac plastycznych wykonanych przez pensjonariuszy

Za: [www.bonifratrzy.pl](http://www.bonifratrzy.pl)

## WERBISTA I KAPUCYN uhonorowani przez MSZ

Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej nadał odznakę honorową „Bene Merito” o. Kazimierzowi Szymczy-sze SVD.



Decyzja zapadła 25 marca 2014 roku, natomiast uroczyste wręczenie odznaczenia miało miejsce 25 czerwca w czasie spotkania polskich misjonarzy z pracownikami MSZ, które odbyło się w Pałacyku Przeździeckich w Warszawie. Ceremonii dokonał wiceminister Artur Nowak-Far.

*„Działalność o. Szymczychy stanowi wsparcie polskiej polityki zagranicznej w zakresie pomocy humanitarnej. Miejscowa ludność dzięki jego działalności poznaje Polskę i*

*Polaków jako kraj i ludzi, na których może liczyć w potrzebie” - stwierdzono w laudacji.*

Z wyrazami uznania spotkało się także zaangażowanie o. Szymczychy w prace zespołu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ds. Republiki Środkowoafrykańskiej i przyczynienie się do powstania zespołu roboczego MSZ i Episkopatu Polski do spraw misjonarzy.

O. Kazimierz Szymczycha przez wiele lat podejmował pracę misyjną w Demokratycznej Republice Konga. Był też wychowawcą w seminarium werbistów w Kinshasie i dyrektorem Centrum Kultur Afrykańskich w Bandundu (Demokratyczna Republika Konga); doktoryzował się na KUL-u. Od 26 października 2011 roku pełni funkcję sekretarza Komisji Episkopatu Polski ds. Misji i delegata ds. misjonarzy.

Odznaka „Bene Merito” została ustanowiona rozporządzeniem Rady Ministrów w 2009 roku jako „zaszczytne honorowe wyróżnienie za dzielność umacniającą pozycję Polski na arenie międzynarodowej”. Nadawana jest przez Ministra Spraw Zagranicznych. W tym roku, oprócz o. Kazimierza Szymczychy SVD, odznakę „Bene Merito” otrzymał także o. Tomasz Grabiec OFMCap, prezes zarządu fundacji Kapucyni i Misje. Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## XII FORUM RODZINY ŚW. PAWŁA

„Dusza i ciało dla Ewangelii w nauczaniu bł. Jakuba Alberionego” to temat XII Forum Rodziny Świętego Pawła, które odbyło się w dniach 19 – 22 czerwca 2014 roku w Częstochowie w domu Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza.

Członkowie i sympatycy instytutów założonych przez ks. Alberionego mieli okazję wysłuchania ośmiu referatów. W trakcie spotkania została także zaprezentowana postać sługi Bożego ks. Bernardo Antoniniego. Ten odważny i pełen energii włoski duchowny odbudowywał struktury Kościoła katolickiego na terenach dawnego Związku Radzieckiego. Należał do Rodziny Świętego Pawła i żył duchowością przekazaną nam przez ks. Alberionego.

Specjalnym gościem Forum był metropolita częstochowski ks. abp Wacław Depo, który jest także przewodniczącym Rady Konferencji Episkopatu ds. Środków Społecznego Przekazu. Miłą niespodzianką okazało się uczestnictwo w spotkaniu Przyjaciół

Jezusa Mistrza z Warszawy i Olsztyna, żywo zainteresowanych duchowością Rodziny Świętego Pawła.



Uczestnicy Forum, których było ponad 50 byli zgodni, co do potrzeby kontynuacji tego typu wspólnych spotkań. A wszystko po to, aby lepiej odpowiedzieć na wyzwania stojące przed każdym z nas, przed naszymi instytutami i przed całą Rodziną Świętego Pawła. Za: [www.paulus.org.pl](http://www.paulus.org.pl)

## ZŁOTY JUBILEUSZ O. ZACHARIASZA JABŁOŃSKIEGO OSPPE

Złoty jubileusz święceń kapłańskich przeżywa dziś, 28 czerwca, o. Zachariasz Jabłoński, paulin, były definitor generalny Zakonu Paulinów.

O. Zachariasz Jabłoński jest profesorem Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego i kierownikiem Katedry Mariologii Instytutu Teologicznego w Radomiu. W trakcie swojej pracy naukowej opublikował już kilkadziesiąt prac związanych z problematyką kultu maryjnego i ruchem pielgrzymkowym, szczególnie z Jasną Górą. Szczepan Jabłoński, syn Adama i Józefy, urodził się 16 grudnia 1940 r. w Brdowie diec. włocławska. Pierwszą profesję w Zakonie Paulinów złożył 8 września 1958 r. Święcenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1964 r.

Jubileuszowej Mszy św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej przewodniczył abp Waław Depo, metropolita częstochowski, przyjaciel Ojca Jubilata. W modlitwie uczestniczyli m.in.: ks. prof. dr hab. Grzegorz Bartosik, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Mariologicznego; o. Waldemar Pastusiak, przeor z Brdowa; o. Melchior Królik, prefekt o. Zachariasza w czasie studiów w Krakowie na Skalce; ks. inf. Ireneusz Skubiś, redaktor naczelny Tygodnika Katolickiego 'Niedziela', były generałowie Zakonu Paulinów: o. Jerzy Tomziński, o. Józef Płatek i o. Lzydor Matuszewski oraz liczne grono kapłanów.

„Tu, prze sercu Maryi, dziękujemy za to ziarno uwierzenia, zawierzenia, zaufania Bogu przez Jej przyczynę, jakie tyle lat kielkowało i nadal wzrasta w sercu naszego drogiego Jubilata – powiedział witając wszystkich zgromadzonych o. Marian Waligóra podprzeor Jasnej Góry - Dzięku-

ję za Jego posługę jako profesora, duszpasterza, a przede wszystkim za każdą sprawowaną przez Niego Mszę św. Szczególnie dziękuję za Jego troskę o naszą Ojczyznę, o jasnogórskie sanktuarium, za miłość do tego miejsca, za Jego oddanie Maryi, za to przepiękne świadectwo”.



„Jubileusz ten nie jest tylko spojrzeniem w przeszłość, lecz przede wszystkim dziękczynieniem za to, co trwałe i co wyrosło dzięki zjednoczeniu z Bożym życiodajnym tchnieniem ojca profesora” – mówił podczas homilii abp Waław Depo.

„Przechodząc do Zakonu o. Zachariasz przechodził różne stacje dróg studiów i formacji, przez Leśniów, Leśną Podlaską, Kraków-Skałkę, by zawsze wchodzić na ten jasnogórski Szczyt, wpatrując się w owe niespokojne oczy Matki i Jej niespokojność serca wskazujące na sprawy Syna, które trzeba z Jej wstawiennictwem wypełnić. Zawsze jednak towarzyszyła mu, i nadal towarzyszy dewiza św. Pawła Apostoła: 'wiem, komu zawierzyłem'" – przypomniał abp Depo.

Metropolita częstochowski podkreślił, że

dzisiejszy jubileusz kapłaństwa o. Zachariasza, jest dowodem obecności żywego Boga, który ma serce: „Jest dowodem, że czcigodny Jubilat stał się za łaską Chrystusa powiernikiem i stróżem Bożych tajemnic. Dlatego wypada mi na tym miejscu życzyć, by ojciec profesor doświadczył owocowania szczególnej łaski synostwa, które każdy paulin przeżywa w relacji do Boga i Bożej Rodzicielki.

Łaska synostwa polega na poczuciu bycia kochanym i na doświadczeniu spełnienia. Niech więc każde dzieło Ojca, zwłaszcza Jego życie oddane dla chwały Boga i czci Maryi, na drogach Europy i świata przynosi nadal szlachetne owoce dla pożytku samego Jubilata, Zakonu Paulinów i całej Polski”.

„Warto dla jednej miłości żyć' - to jest taki mój przebój pielgrzymkowy, i duszpasterski, i życiowy – powiedział na zakończenie Mszy św. Jubilat o. Zachariasz Jabłoński - Dlatego bardzo chciałbym w tym duchu podziękować Panu Bogu za to, że mimo moich braków, grzechów, trwał cierpliwie i wspomagał mnie w różnych sytuacjach. Wszystkim serdecznie dziękuję za modlitwę”.

W imieniu wspólnoty paulińskiej klasztoru jasnogórskiego oraz przeora o. Łukasza Buzuna, o. podprzeor Marian Waligóra przekazał Jubilatowi ryngraf z wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej.

Na Mszy św. zaśpiewał i zagrał zespół złożony z przyjaciół Jubilata, na czele z Alicją Gołaszewską, jasnogórską organistką. o. Stanisław Tomoń OSPPE

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

### Refleksja tygodnia

## „WIEM, KOMU ZAUFAM”

Rozmowa z O. Zachariaszem Jabłońskim, paulinem, w przeddzień złotego jubileuszu kapłaństwa

*Pięćdziesiąt lat kapłaństwa zapewne skłania do refleksji. Jak rodziło się Ojca powołanie?*

– Rodziło się pomału w katolickiej rodzinie, gdzie mocny był kult Matki Bożej. Mój ojciec jako przewodnik prowadził pielgrzymki do sanktuariów maryjnych. Jako chłopiec byłem też ministrantem.

Od młodości imponowali mi paulini, którzy w 1952 roku powrócili po 80 latach do Brdowa. To był taki trudny czas, w którym komuniści zdecydowanie walczyli z Kościołem. Wówczas o. Kajetan Raczyński, przeor Jasnej Góry, jako wróg komunizmu był

uwięziony. Pamiętam, jakie wrażenie zrobiła na mnie informacja usłyszana w radiu, że w uroczystości, jaka miała miejsce 26 sierpnia 1956 roku, kiedy Polacy złożyli Jasnogórskie Śluby Narodu, wzięła udział milionowa rzesza wiernych. Wśród nich byli także moi rodzice.

Kiedy zdecydowałem się, że zostanę paulinem, ojciec aprobował moją decyzję, a mama trochę mniej. Bała się, kto będzie kontynuował rodzową linię... Zaryzykowałem jednak i wyjechałem z domu. Przed wyjściem powiedziałem do rodziny: „Jakbym nie wytrzymał i odszedł z nowicjatu, to tak od razu do was nie przyjadę. Nie będę mógł szybko się pojawić”. Rodzina wzięła te słowa

poważnie i któregoś wieczoru odwiedził mnie tata, bo ktoś mu powiedział, że widział mnie, jak jadę samochodem. Od razu przyjechał sprawdzić, czy jestem w zakonie. Byłem, więc spokojnie wrócił do domu.

*Lata seminarium przebiegały w czasie, gdy w Polsce rządili komuniści. Jasna Góra, Ojcowie Paulini zapewne byli pod szczególnym „nadzorem”...*

– Były to bardzo trudne czasy, a komuniści przeszkadzali, jak mogli. Groziło zakonowi np. zabranie takiego dużego domu w Leśnej Podlaskiej, dlatego mnie i moich kolegów z filozofii przeniesiono właśnie tam. Wówczas też jeden z ojców wygłosił bardzo mocne kazanie i po nim w jakimś sensie nas aresztowano, robiono nam rewizje, naśmiewano się z nas. Ja byłem bibliotekarzem, więc mnie z kolei nakryto na tym, że w bibliotece były pozycje z okresu międzywojennego. Musiałem potem jeździć do Lublina na przesłuchania. Zapraszano nas i przetrzymywano po kilka godzin, żebyśmy „dojrżeli”, skruszeli,, nic nie mogliśmy jeść.



Pamiętam taką rozmowę i argumentację, bo raz zakończyła się dość niezwykle. Mój rozmówca ubowiec, który starał się mnie przekabacić, w pewnym momencie sam powiedział: „Ja jestem człowiekiem wierzącym,.. Potem tłumaczył się, że wierzy w słuszność idei i zaczął to na własny sposób argumentować, że byli cesarze, był Napoleon, byli inni władcy, był Hitler... Wówczas ja dodałem: „Był Stalin,.. I on już tego nie wytrzymał, i wyszedł. Zostawił mnie, więc niespokojnie czekałem. Po kilku godzinach przyszedł inny ubowiec i powiedział: „Wolny, możesz wracać do domu,.. To była taka mała przygoda klerycka, seminaryjna.

*Przykładem komunistycznej represji było uwięzienie Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze...*

– Jego peregrynacja w roku milenijnym miała szczególne znaczenie. W diecezjach organizowano świętowanie Milenium i zawsze był Obraz Matki Bożej. 2 września 1966 roku przewożono Obraz do Katowic. Zatrzymano samochód-kaplicę z Obrazem Nawiedzenia, którym jechał biskup pomocniczy z Katowic, w rejonie Lasu Bytomskiego. Pertraktacje długo trwały, ale władze nie ustępowały i kazano Obraz odwieźć na Jasną Górę. Byłem wówczas młodym kronikarzem. Przedstawiciele władzy, milicji poprosili przeora i przeor, idąc, prosił, bym mu towarzyszył. Przeor powiedział wtedy, że nie przyjmuje tego do wiadomości i nie może tego zagwarantować, bo właścicielem Obrazu jest Episkopat. Wtedy usłyszeliśmy, że jeśli się nie dostosujemy, to zostanie zamknięty klasztor Paulinów w Warszawie i seminarium w Krakowie. Pomimo tych gróźb przeor się nie uląkł. „Dla Matki Bożej ponosiliśmy już różne ofiary i te także, jeśli trzeba będzie, przyjmujemy,..

Jasna Góra była potem oblężona do 1972 roku, pilnowano Obrazu, żeby nie wyruszył znów w drogę. Pomimo takiej obstawy

Obraz Matki Bożej został „wykradzony,, przez śp. ks. Józefa Wójcika i Maryja w swoim Jasnogórskim Wizerunku znów ruszyła w peregrynację.

*Kto był dla Ojca szczególnym autorytetem?*

– Bardzo rozglądałem się, szukałem wzorców. Był taki ksiądz Marcin Popiel, którego odwiedzałem z kolegami. Patrzyłem na jego autentyczną posługę kapłańską. Każdy dzień rozpoczynał o czwartej nad ranem, modlił się. Dzięki jego postawie ludzie, z którymi żył, zaczęli się zmieniać, całe miasto Ostrowiec Świętokrzyski zaczęło się zmieniać. Wspomnę też odważnych i dzielnych duszpasterzy akademickich. Potem właśnie ich wskazywałem klerykom, by od nich uczyli się kapłaństwa.

Moje studia na KUL, które podjąłem na prośbę generała zakonu, pokazywały ludzi bardzo ciekawych, m.in. Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Pamiętam, że mi imponował. W mojej pamięci właśnie z jego osobą zapisało się takie wydarzenie.

Kiedy generał paulinów chciał mnie wysłać na studia do Stanów Zjednoczonych, byłem raz przesłuchiwany na UB i tam mówili mi: „Po co się z tym Blachnickim zadajecie? Jak możecie ulegać jego wpływom?.. Zaproponowano mi, że będą odbywać się ze mną spotkania, ale ja od razu powiedziałem, że będę to zgłaszał przeorowi. „Po co od razu przeor musi wiedzieć?.. – padło pytanie. Wytłumaczyłem więc, że takie są zwyczaje zakonne, że przełożony jest informowany o gościach. Oczywiście, już nigdy nie miałem takich odwiedzin, choć różnie odczuwałem skutki swoich decyzji.

Gorliwym i odważnym kaznodzieją był o. Krzysztof Kotnis, paulin – za wygłoszone kazanie naznaczone potępieniem ustawy aborcyjnej w 1966 roku został skazany na 3 lata więzienia. Przepowiadał, że Polska za kilkadziesiąt lat będzie krajem wymierającym. To profetyczne przepowiadanie potwierdza się dziś.

*Ojca zawołanie to „Wiem, komu zaufałem...,,*

– Miałem świadomość, że moje kapłaństwo rodzi się z Bożego powołania. Jest łaską i na siebie do końca nie mogę liczyć. Ufałem więc Panu Bogu i to zaufanie przez całe życie starałem się podtrzymać. Modliłem się o wytrwanie. Zawsze byłem wolnym człowiekiem, nie miałem lęku przed władzą. W młodości moi rodzice prowadzili mały sklepik, który był miejscem wielu spotkań. Mój ojciec prezentował bardzo jednoznaczną postawę, więc przeżyliśmy niejedną rewizję. To rodziło we mnie postawę odwagi, nie bałem się władzy. Czułem, że ona kiedyś musi się skończyć, przeminąć. I tak dożyłem obecnego czasu i boleję nad tym, że społeczeństwo nie potrafi w pełni korzystać z wolności, którą 25 lat temu wywalczyliśmy.

Staram się zawsze odnosić do wydarzeń, które aktualnie mają miejsce. Wiem, że ludzie oczekują tych wydarzeń. Uważam, że Kościół musi to robić, bo zawsze ma służyć Narodowi w tych momentach, w których coś się dzieje, które są trudne. Tak myślę. Dlatego kiedy wiem, że będę prowadził rozważanie przed Apelem Jasnogórskim, oglądam jeszcze wiadomości, by potem zareagować na to, co się dzieje. Nie bawię się w polemikę, ale staram się pokazać inny wymiar wydarzenia.

*Jak Ojciec widzi swoją rolę na Jasnej Górze?*

– Posługuję tak, jak mogę najlepiej. Wydaje mi się, że moje kapłaństwo jest tak najbardziej naznaczone poprzez posługę w konfesjonale, tu najbardziej doświadczam działania Bożego i jestem świadkiem przemiany serc i sumień ludzi. Tu, na Jasnej Górze, uczymy się być nie tylko ludźmi Kościoła, ale uczymy się polskości. Zawsze mnie wzrusza, kiedy spotykam naszych roda-

ków, którzy żyją w innych krajach, a wciąż przyjeżdżają na Jasną Górę, aby się pomodlić, odnowić swoją więź z Panem Bogiem.

*Jak Ojciec dziś patrzy na swoje kapłaństwo?*

– Wyrażam swoje zdziwienie wieloma rzeczami, które się wydarzyły. Widzę, że Pan Bóg działał w moim życiu i wciąż działa. Teraz przeżywam taki czas, kiedy muszę liczyć na pomoc innych. Za to jestem Panu Bogu wdzięczny. Proszę też Pana Boga, abym dany mi jeszcze czas umiał sensownie wykorzystać, abym mógł dalej posługiwać ludziom. A na co Pan Bóg nam pozwoli, to czas pokaże.

*Już jutro Ojciec będzie przeżywał szczególną uroczystość związaną z jubileuszem kapłaństwa...*

– W kaplicy Matki Bożej odprawię dziękczynną Mszę Świętą. Zapowiedział swój udział w niej ks. abp Wacław Depo oraz wielu kapłanów. Wiem, że przyjadą na nią także moi parafianie "skaleczni...". Przed tygodniem jubileuszową Mszę św. odprawiłem dla mojej rodziny i bliskich w Brdowie.

*Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała Małgorzata Pabis w dn. 27 czerwca 2014 r.

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Wiadomości zagraniczne

# DOMINIKANIN WŚRÓD ARCYBISKUPÓW Z PALIUSZEM

Angielski dominikanin Malcolm Patrick McMahon był jednym z 24 arcybiskupów-metropolitów, którym Ojciec Święty nałożył paliusz. Ceremonia odbyła się tradycyjnie 29 czerwca – w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Podczas mszy świętej w Bazylice Watykańskiej papież Franciszek wręczył paliusze 24 nowym arcybiskupom-metropolitom z całego świata, których mianował w ostatnim roku.



Byli wśród nich m.in.: metropolita gnieźnieński i Prymas Polski, abp Wojciech Polak oraz wywodzący się z Zakonu Kaznodziejskiego abp Malcolm Patrick McMahon – mianowany kilka miesięcy temu metropolitą Liverpoolu. Przed przyjęciem paliusza złożył następującą przysięgę: „Ja, Malcolm Patrick McMahon, arcybiskup Liverpoolu, przysięgam Świętemu Piotrowi apostołowi, Świętemu Kościołowi Rzymskiemu i Tobie, Ojcu Świętemu

oraz Twoim pełnoprawnym następcem, że będę zawsze wierny i posłuszny. Tak mi dopomóż Panie Boże Wszchemogący”.

Następnie Franciszek nałożył na jego ramiona paliusz – białą wełnianą wstęgę ozdobioną czarnymi krzyżami. Jest on oznaką władzy metropolity i jego więzi ze Stolicą Apostolską. Paliusze noszą jedynie arcybiskupi-metropolici oraz papież.

Malcolm Patrick McMahon urodził się 14 czerwca 1949 roku w Londynie. W Instytucie Nauki i Technologii Uniwersytetu w Manchesterze uzyskał bakalaureat naukowy w dziedzinie inżynierii i pracował w przemyśle.

W 1976 roku wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego. Po studiach w kolegium dominikańskim w Oksfordzie oraz Uniwersytecie Londyńskim uzyskał tytuł magistra teologii. 26 czerwca 1982 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk ówczesnego prymasa Anglii i Walii, kard. Basila Hume'a.

Był kapelanem na Leicester Polytechnic w diecezji Nottingham, przeorem i proboszczem w Newcastle-upon-Tyne, a następnie pracował w Londynie, gdzie był syndykiem prowincji angielskiej, a następnie przez dwie kolejne kadencje prowincjałem. 7 listopada 2000 roku Jan Paweł II mianował go biskupem Nottingham. 21 marca 2014 roku papież Franciszek podniósł go do rangi arcybiskupa i mianował metropolitą archidiecezji Liverpoolu. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## W TANZANII ZAKONNICA ZABITA przez rabusiów

Kolejna zakonnica w Afryce straciła życie. Tym razem chodzi o tanzańską siostrę Clecensię Kapuli ze zgromadzenia na prawie diecezjalnym noszącego imię Matki Bożej Królowej Apostołów. 50-letnia zakonnica padła ofiarą ulicznego napadu rabunkowego, do jakiego doszło 23 czerwca w Dar es Salaam. Miała bowiem przy sobie sporą sumę pieniędzy, którą pobrała z banku na opłacenie robotników remontujących szkołę prowadzoną przez jej zgromadzenie, gdzie była ekonomką. Samochód, którym jechała, czterech uzbrojonych ludzi zatrzymało w pobliżu zatłoczonego dworca autobusowego.

Napastnicy oddali strzały, przypuszczalnie napotkawszy opór s. Clecensii. Zakonnica zginęła na miejscu, a kierowcę samochodu zraniono. Rabusie zbiegli ze skradzioną gotówką. Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## W irackim Mosulu uprowadzono DWIE ZAKONNICE

W irackim Mosulu zaginęły dwie ostatnie pozostające tam siostry zakonne. Według informacji Caritas niemieckiej diecezji Essen, siostry wraz z trójką osieroconych dzieci zostały uprowadzone z sierocińca w pobliżu katedry.

Przedstawiciel Caritas otrzymał tę informację od syryjsko-katolickiego księdza z

Mosulu. Podkreślił, że mimo zagrożenia siostry wytrwały w mieście aż do ostatka nie chcąc opuścić dzieci, którymi się opiekowały.

Tymczasem coraz więcej chrześcijan powraca do miasta Karakosh, które wcześniej było ostrzeliwane ciężkimi granatami przez radykalne bojówki sunnickie ISIS, poinformował przedstawiciel Caritas Essen. Na skutek tych działań z miasta uciekło prawie 40 tysięcy chrześcijan. Teraz – według relacji arcybiskupa Mosulu, Yohanny Mouche, kurdyjski rząd i organizacje chrześcijańskie przygotowały autobusy, by umożliwić im powrót.

Uchodźcy powracają do Karakosh, mimo iż w mieście nie ma teraz prądu ani zaopatrzenia w wodę. Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## LWÓW UCZCIŁ 600-LECIE URODZIN ŚW. JANA Z DUKLI

Dzisiaj nie mogłeś pozostać w swoim kościele, w którym przez tyle lat posługiwałeś, ale przyszedłeś do katedry, matki kościołów – powiedział arcybiskup lwowski Mieczysław Mokrzycki nad relikwiami św. Jana z Dukli, które 30 czerwca wprowadzono do bazyliki metropolitalnej we Lwowie.

Uroczystość z udziałem duchowieństwa i wiernych z Ukrainy i Polski rozpoczęła się w byłym kościele bernardyńskim św. Andrzeja, który przez władze ukraińskie został przekazany cerkwi greckokatolickiej.

Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, który przewodniczył Mszy św. przed rozpoczęciem liturgii podziękował bazylianom, którzy tam pracują, za udostępnienie świątyni dla nabożeństwa w obrządku łacińskim. Przywitał też wiernych z parafii lwowskich oraz pielgrzymów z Żytomierza i z Polski. Zwracając się do pielgrzymów z Dukli powiedział: „Cieszę się, że po raz kolejny jesteście we Lwowie, aby uczcić waszego świętego rodaka. Dziękuję o. Okońskiemu, gwardianowi klasztoru z Dukli za zorganizowanie tej pielgrzymki”. Podziękował uczestnikom IV Pieszej Pielgrzymki z Rzeszowa oraz pielgrzymki autokarowej. „Cieszę się i dziękuję wam, że na szlaku waszego pielgrzymowania do Matki Boskiej Łaskawej zechcieliście uczestniczyć w dzisiejszej liturgii i wraz z nami uroczycie wnieść relikwie św. Jana z Dukli – patrona Lwowa do bazyliki archikatedralnej”.

O. Dobrosław Kopysteryński – przełożony prowincji św. Michała Archanioła zakonu Braci Mniejszych na Ukrainie wygłosił homilię w dwóch językach – po polsku i po ukraińsku. „Dzisiaj gromadzi się w tym świętym miejscu, w kościele św. Andrzeja, gdzie przez większość swego życia trudził się, mieszkał, pracował, służył Panu Bogu wielki człowiek św. Jan z Dukli – powiedział. – Ten święty jest szanowany przez Kościół katolicki, szczególnie w Polsce i na Ukrainie, a we Lwowie jest patronem miasta”. Bernardyn o. Dobrosław Kopysteryński wezwał wiernych do naśladowania w swoim życiu patrona Lwowa.

Po zakończeniu Mszy św. odbyła się procesja ulicami Lwowa, podczas której wprowadzono relikwie św. Jana z Dukli do katedry lwowskiej. „Dzisiaj nie mogłeś pozostać w swoim kościele, w którym przez tyle lat posługiwałeś, ale przyszedłeś do katedry, matki kościołów – powiedział arcybiskup Mieczysław Mokrzycki nad relikwiami św. Jana z Dukli. – Ufamy, że w niej będziesz czuł się dobrze. Pozostałeś na zawsze patronem miasta Lwowa. Teraz w tym miejscu opiekuj się dalej miastem, opiekuj się wszystkimi jego mieszkańcami, wszystkimi wiernymi, którzy będą uciekać się pod Twoją obronę.



Chroń nas, jak kiedyś chroniłeś od wszelkich niebezpieczeństw, od wszelkich nieszczęść: od moru, głodu, ognia i wody”. Metropolita lwowski serdecznie podziękował ojcom bernardynom prowincji polskiej i prowincji ukraińskiej za dar tych relikwii. Mszę św. i całą uroczystość uświetnili śpiewem chór parafialny z Dukli i chór parafii św. Jana z Dukli w Żytomierzu, który śpiewał po ukraińsku. Nie zabrakło też wiernych z Ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego. Niestety, uczcić patrona Lwowa nie przyszedł nikt z władz tego miasta.

Konstanty Czawaga, Kurier Galicyjski

## HISZPAŃSKI MISJONARZ uratował w Afryce 22 tys. osób

„Na podwórzu kościoła św. Jana Bosko, w bardzo biednej dzielnicy Bangi, od siedmiu miesięcy stara się przeżyć około tysiąc osób. Salezjanie są ich tarczą, ich ratunkiem. Ks. Agustín Cuevas, prawie 70-letni hiszpański zakonnik, przyjmuje do swojej wspólnoty wszystkich tych ludzi, którzy uciekli przed masakrami w Republice Środkowoafrykańskiej.

W pewnym czasie było tam aż 22 tysiące osób”. Tak czytamy w artykule opublikowanym na łamach dziennika „El Confidencial”, którego fragmenty poniżej przytaczamy.

Uchodźcami opiekuje się salezjańska wspólnota, do której należy także ks. Cuevas, który przybył po raz pierwszy do Republiki Środkowoafrykańskiej trzy lata temu, po pobycie w różnych krajach tego kontynentu. Wraz z nim na rzecz potrzebujących udzielają się także: ks. Jan Hübner, polski salezjanin, wikariusz wspólnoty

od 2010 roku, oraz salezjanin koadiutor Eynem Maguergue, z Ndajaména w Czadzie, dyrektor oratorium i odpowiedzialny za szkołę od 20011 r.

Większość uchodźców to kobiety i dzieci, które się schroniły tutaj przed przemocą „ślepią i nieuzasadnioną” – jak twierdzi ks. Cuevas – która rozpętała się w stolicy środkowoafrykańskiej – Bangi w dniu 5 grudnia ubiegłego roku.



Nie mając nikogo, do kogo mogliby się zwrócić, zdani na łaskę wojska i znajdując się w pułapce krzyżowego ognia, wiele osób szukało schronienia w miejscach

kultu. W Galabadja, dzielnicy Bangi, zapukali do drzwi wspólnoty salezjańskiej, która już od wielu lat starała się zbudować małą oazę pomocy ze szkołą i ośrodkiem zdrowia, które były bardzo potrzebne w tej zapomnianej przez wszystkich dzielnicy.

Uchodźcy, którzy jeszcze obecnie znajdują się na podwórzu przy kościele, nie są jedynymi osobami, które przebywały w tym dziele. W pewnym czasie było ich ponad 22 tysiące i wypełniali także biura i wszystkie dostępne pomieszczenia tego kompleksu, „śpiąc nawet na ławkach i podłodze kościoła”, podczas gdy na zewnątrz rozlegały się strzały i słychać było wybuchy granatów, i wszystko to nie ustawało.

Cały artykuł jest dostępny na stronie El Confidencial, przybliżając również działalność salezjańskich misjonarzy w Republice Środkowoafrykańskiej i różne przyczyny konfliktu, który wciąż trwa.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)



## Zapowiedzi wydarzeń

### ZAPROSZENIE NA ODPUST W LICHENIU

Odpust ku czci Matki Bożej Licheńskiej będzie obchodzony w najbliższą środę, 2 lipca. W tym dniu Msze św. w bazylice Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej będą odprawiane jak w każdą niedzielę.

Od 2005 roku, dekretem Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dzień ten obchodzony jest jako wspomnienie obowiązkowe Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej w diecezji wrocławskiej oraz uroczystość w licheńskim Sanktuarium.



„Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich parafian, gości i pielgrzymów do świętowania najnowszego z licheńskich odpustów. Ucieszymy się, że nasza Matka ma swój tytuł nadany przez Stolicę Apostolską i w tym dniu szczególnie za nami oręduje. A my możemy skorzystać z wielkiej łaski – skarbcza Kościoła – uzyskując odpust zupełny. Tak więc skorzystajmy z sakramentu spowiedzi by być w stanie łaski uświęcającej i móc w pełni przeżyć tę uroczystość” – tymi słowami ks. Stanisław Kosiorowski MIC, zapraszał wiernych do uczestnictwa w tym wydarzeniu.

Pierwsze nieszpory odpustowe rozpoczną się we wtorek, 1 lipca, o godz. 18:00 w licheńskiej bazylice. Uroczysta suma odpustowa rozpocznie się we wtorek, 2 lipca, o godz. 12:00. Eucharystii będzie przewodniczył biskup wrocławski Wiesław Mering. Drugie nieszpory odpustowe zaplanowano na godz. 17:00.

W kościele parafialnym z kolei Msze św. w dniu odpustu będą odprawiane o 8. 30 i 17. 00. [Robert Adamczyk](#), [Biuro Prasowe Sanktuarium](#)

### ROZPOCZYNA SIĘ ODPUST W TUCHOWIE

Już dziś (tj. 1.07) w Tuchowie koło Tarnowa rozpocznie się Wielki Odpust ku czci

Matki Bożej. Do 9 lipca przed cudownym obrazem będą modlić się m.in. rodziny, strażacy, żołnierze, leśnicy, członkowie Rodzina Radia Maryja i Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci, samorządowcy oraz kolejarze. Rok temu podczas odpustu do Tuchowa przybyło ok. 85 tys. pielgrzymów z całego kraju i z zagranicy. „Witaj Matko Syna Bożego” to hasło, które będzie towarzyszyć tegorocznemu Wielkiemu Odpustowi. Codziennie w sanktuarium, którym opiekują się redemptoryści będą sprawowane Msze Święte o godz. 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 15.00 i 18.30.

Każdego dnia o godzinie 6.30 pielgrzymi będą mogli uczestniczyć w śpiewie Godzinek ku czci Najświętszej Maryi Panny, czy nieszporach o godzinie 18.00. Stałym punktem każdego dnia będą także m.in. modlitwy o powołania o godzinie 8:40, koronka do Bożego Miłosierdzia o godzinie 14.45, różaniec na drózkach o godzinie 16.30 i droga krzyżowa o godz. 17.15. Na zakończenie każdego dnia odpustu odbywać się będą specjalne Wieczory Maryjne.

Codziennie w godzinach od 6:00 do 19:30 pielgrzymi będą mogli skorzystać z Sakramentu Pokuty i Pojednania.

Odpust rozpocznie się 1 lipca o 18.30, pielgrzymką strażaków i orkiestr dętych. Eucharystii inaugurującej tegoroczne uroczystości przewodniczyć będzie oraz homilię wygłosi ks. bp Wiesław Lechowicz, biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej.

2 lipca będzie w Tuchowie obecna będzie ekipa krakowskiego oddziału Telewizji Polskiej, która będzie przygotowywać specjalny reportaż.

W sobotę 5 lipca o godzinie 15:00 Radio Maryja przeprowadzi transmisję ze spotkania Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci, natomiast 6 lipca o godzinie 11:00 Radio RDN Małopolska będzie transmitować Mszę Świętą z udziałem ludzi pracy, osób pracujących zagranicą i bezrobotnych.

Po modlitwie przed obrazem Matki Bożej, wierni będą mogli zwiedzać muzeum misyjne i etnograficzne. Można tam zobaczyć m.in. zabytkowe urządzenia rolnicze i gospodarstwa domowego. Każdego roku, nie tylko przez najmłodszych oblegana jest ruchoma szopka, która w tym roku została poddana gruntownemu

remontowi. Tradycją Wielkiego Odpustu są barwne kramy, na których można kupić odpustowe cukierki i mnóstwo zabawek. Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej to jedno z najstarszych i najliczniej odwiedzanych sanktuariów w południowo-wschodniej Polsce. W latach 1530-1540 jeden z opatów tynieckich podarował tuchowskiemu kościołowi obraz Matki Bożej.

W 2010 papież Benedykt XVI nadał kościołowi tytuł bazyliki mniejszej. 2 października tego samego roku ówczesny biskup tarnowski Wiktor Skworec podczas uroczystej mszy świętej odczytał akt nominacji.

Więcej informacji o Wielkim Odpuscie Tuchowskim można znaleźć na stronie: [www.klasztor.tuchow.pl](http://www.klasztor.tuchow.pl)

Obraz Matki Bożej Tuchowskiej to łaskami słynący obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, znajdujący się w Bazylice Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Tuchowie.



Obraz wzorowany na obrazie Matki Boskiej Czortkowskiej sprowadzono do Tuchowa ok. połowy XVI wieku. Pochodzi on z lat 1530–1540 z polskiej szkoły malarzkiej Mistrza z Bodzentyna. Namalowany jest na desce lipowej o wymiarach 58,2 na 44 cm, tłustą temperą na zaprawie kredowej, techniką typową dla renesansu. Pierwsza wzmianka o łaskach, jakie otrzymali modlący się tutaj wierni, pochodzi z 1597 r. Od tego momentu do Tuchowa zaczęli przybywać liczni pielgrzymi nie tylko z Polski. W związku z rozwojem ruchu pielgrzymkowego biskup krakowski Tomasz Oborski powołał komisję, która w 1642 roku wydała orzeczenie o cudowności miejsca i obrazu.

Obraz został koronowany 2 października 1904 roku przez biskupa tarnowskiego Leona Wałęgę przy udziale około 100 tys. wiernych.

Obecnie obrazu nie zdejmujemy się z ołtarza, chyba, że do konserwacji i gdy zagraża jakieś niebezpieczeństwo. Wyniesiono go również bardzo uroczyście do kaplicy polowej, podczas dnia milenijnego 10

lipca 1966 roku. Wtedy to celebrował przed nim uroczystą sumę i przemawiał do 30 tysięcy ludzi, ks. arcybiskup metropolita krakowski Karol Wojtyła.

Do dzisiaj od wielu już lat wierni kierują prośby i podziękowania do Matki Bożej, które odczytywane są podczas śródowej nowenny. *br. Jerzy Krywult, redemptorysta*

## Witryna tygodnia

# WYSTARTOWAŁO SERCAŃSKIE RADIO PROFETO.PL

Na początku tego roku zespół redakcyjny Profeto.pl postanowił stawić czoła kolejnemu pomysłowi, który stał się nie lada wyzwaniem! 23 stycznia rozpoczęliśmy testy Internetowego Radia Profeto.pl. Dzisiaj możemy ogłosić, że Radio Profeto.pl wystartowało!



Od samego początku misją Profeto.pl jest budowanie wielkiej ambony w Polskim Internecie. Naszym celem jest stworzenie dobrej przestrzeni, przestrzeni Słowa Bożego. Ponieważ odczytaliśmy, że słowo pisane oraz słowo mówione (myślimy tu o naszych cyklach rekolekcyjnych 360 Sekund) nie są wystarczające, postanowiliśmy uruchomić kanał radiowy.

Nasze Radio Profeto.pl od stycznia nadawało w wersji testowej i zdążyliśmy zjednać sobie niemałe grono wiernych słuchaczy, którzy od lat poszukiwali miejsca z dobrą chrześcijańską muzyką. Znaleźli je w końcu na Profeto.pl, gdzie 24/7 można słuchać chrześcijańskiej muzyki, której nie musimy się wstydić.

Nadszedł moment, kiedy radio zaczyna działanie w „pełni”. Dzień 26 czerwca 2014 r. staje się kolejnym milowym krokiem w rozwinięciu projektu, jakim jest Profeto.pl. Wymownym staje się fakt, że oficjalny start radia ma miejsce w Wigilię Uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa, patronalnego święta Księży Sercanów - wydawcy Profeto.pl.

Dzięki pomocy wielu ludzi o otwartych sercach zbudowaliśmy trzy profesjonalne studia radiowe w Nowym Sączu, Warszawie oraz Stopnicy. Ponadto nasze radio dysponuje studium mobilnym, dzięki któremu będziemy mogli realizować transmisje „na żywo”. Zapraszamy zatem wszystkich, dużych i małych, każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Dwudziestoczworgodzinny przekaz, dobra chrześcijańska muzyka, codzienne audycje autorskie, modlitwa, Słowo Boże i mnóstwo transmisji on-line z wydarzeń ewangelizacyjnych. Dołącz już dziś! Odwiedź Internetowe Radio Profeto.pl.

Zapraszamy, zespół [Profeto.pl](http://Profeto.pl)

## Odeszli do Pana

**ŚP. BR. JOACHIM M. BEDNAREK (1927-2014) OFMConv**

Śp. Brat Joachim Maria Franciszek Bednarek, profes wieczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, zmarł dnia 21 czerwca 2014 roku w Niepokalanowie w wieku 87 lat, przeżywszy 56 lat w Zakonie.

Urodził się 1 października 1927 roku w Częstochowie jako pierwsze dziecko Bolesława i Matyldy z domu Pełka. W czwartym roku życia zaczął chodzić do ochronki znajdującej się w rodzinnej parafii. Od szóstego roku życia rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej w Częstochowie.

W czasie wojny jego ojciec, jako żołnierz trafił do niemieckiej niewoli, co zmusiło Franciszka do podjęcia pracy zarobkowej w celu utrzymania rodziny. W 1943 roku rozpoczął pracę w warsztatach kolejowych, gdzie pobierał także naukę jako uczeń ślusarski.

W roku 1945 wstąpił do Gimnazjum Mechanicznego w Częstochowie jednak po roku wyjechał do Katowic, aby tam podjąć pracę w hucie Chorzów-Batory, a następnie w warsztatach samochodowych Państwowego Urzędu Repatriacji. Przez cały czas łączył pracę z nauką w gimnazjum i potem w liceum.

W 1948 roku został powołany do wojska. Po odbyciu służby wojskowej przeniósł się do Bytomia, gdzie ukończył szkołę średnią i uzyskał tytuł technika. W 1951 roku zamieszkał w Warszawie w celu podjęcia studiów w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej. 18 czerwca 1955 roku uzyskał tytuł inżyniera-mechanika w specjalności technologii budowy maszyn.

We wrześniu 1955 roku Franciszek zgłosił się do Niepokalanowa, prosząc o przyjęcie do wspólnoty franciszkańskiej. W podaniu wyznał, że myśl o powołaniu pojawia się u niego od wpływem lektury Rycerza Niepokalanej. Od wczesnej młodości pragnął obrać drogę życia zakonnego, jednak dopiero po ukończeniu studiów mógł zrealizować „swoje marzenie”.



W nowicjacie przyjmuje imię zakonne Joachim Maria. 2 lutego 1958 roku składa pierwszą profesję. W trakcie formacji początkowej dał się poznać jako człowiek dobry, braterski, pracowity oraz pokorny. Posiadając dobre wykształcenie nigdy się nim nie chwalił, nie wywyższał nad innych, ale z prostotą żył pośród braci, umacniając ich gorliwość zakonną. Warto odnotowania jest, że przełożeni proponowali br. Joachimowi podjęcie studiów teologicznych i przyjęcie święceń kapłańskich, jednak odmówił wiedząc, że Bóg obdarzył go powołaniem brata zakonnego.

Profesję wieczystą brat Bednarek złożył 2 lutego 1962 roku. Swoje życie związał z Niepokalanowem, posługując przede wszystkim w dziale mechanicznym. Przez przełożonych był kierowany także do pracy w kuchni, na furcie, w dziale elektrotechnicznym, w administracji, redagował Echo Niepokalanowa oraz był sekretarzem personalnym.

Całe życie br. Joachima było naznaczone pokorną służbą, rzetelną pracą, szczerą modlitwą oraz umiłowaniem Boga i Najświętszej Maryi Panny. Wielkie przymioty jego ducha ukazały się także, gdy doświadczał krzyża cierpienia i choroby.

Patrząc na życie śp. brata Joachima Bednarka można stwierdzić, że jego modlitwa, praca, cierpienie były realizowaniem celu, który wyznaczył sobie w dniu składania ślubów wieczystych: „Idąc w ślady o. Maksymiliana, pragnę dojść do serca Niepokalanej, bym Jej sercem mógł kochać Boga całą wieczność i tam wypraszać wszelkie łaski dla całego Zakonu”.

Pogrzeb śp. brata Joachima Marii Bednarka odbył się dnia 25 czerwca 2014 roku o godz. 11.00 w Niepokalanowie. Kondukt żałobny z kaplicy św. Maksymiliana do bazyliki poprowadził o. Mirosław Bartos, gwardian klasztoru Niepokalanów. Mszy świętej przewodniczył o. Wiesław Pyzio, prowincjał. Okolicznościową homilię podczas Mszy świętej wygłosił o. Zbigniew Deryło z Niepokalanowa. Kondukt żałobny na cmentarz klasztorny poprowadził i przewodniczył modlitwom przy grobie Prowincjał o. Wiesław Pyzio.

*O. Piotr Żórkiewicz OFMConv*

*Życie Zakonne*

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych  
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce